

STOLECZNA
2,00 zł cena gazety
5,99 zł cena gazety i płyty
ŚRODA
26 maja 2010
NR 121. 6939
3
385 tys. REKAM FOR PROWADZĄCY
PIOTR NEHRING
WYDAWCA: AGORA, NIP: 525-248-1000
WWW.WYBORCZA.PL



gazeta

WYBORCZA.PL

REKLAMA

POGODYNKA.PL
SERWIS POGODYNY I INNYCH
Laureatem
2009

WIELKI POWRÓT DO ZUS

OFE czy ZUS, wybór należy do ciebie - przekonuje OPZZ i grozi ustawą pozwalającą na wycofanie pieniędzy z OFE. PiS, SLD, a nawet koalicyjny PSL są wstępnie za, choć wiedzą, że **byłoby to koniec reformy emerytalnej**

MARCIN BOJANOWSKI
Zgodnie z reformą z 1999 r. każdy Polak odkłada na starość w ZUS i prywatnych funduszach emerytalnych. OFE pomnażają nasze oszczędności, inwestując je w obligacje i na giełdzie. ZUS tego robić nie może. Wszystko w myśl zasady: ile zabieramy składek, tyle dostaniemy emerytury.
- Nie może być tak, że po 11 latach oszczędzania ludzkie dostają z OFE 100 zł emerytury - mówi „Gazecie” Jan Guz, przewodniczący OPZZ. - Trzeba dać ludziom możliwość decydowania, gdzie chcą oszczędzać na emeryturę - przekonuje. I zapowiada, że jeśli rząd sam tego nie zrobi, to związkowcy złożą w Sejmie oby-

watelski projekt ustawy pozwalającej na wycofanie pieniędzy z OFE.
Tuż przed wyborami w 2007 r. pomysły wychodzą z OFE zgłosiła Liga Polskich Rodzin, ale nikt go wtedy nie poparł. Teraz politycy zmienili zdanie. - Każdy powinien mieć wybór, czy chce oszczędzać w ZUS, czy w OFE - mówi Małgorzata Sadurska, posłanka PiS. Wtóruje jej Anna Bankowska z SLD, była prezes ZUS, czy w OFE, a ma dobrowolność między ZUS a OFE.
Za jest nawet koalicyjny PSL - pomysły popierają wicepremier Waldemar Pawlik i minister pracy Jolanta Fedak. Jej resort pracuje nad przepisami pozwalającymi na wycofanie pieniędzy z OFE. W poniedziałek min. Fedak zapowiedziała, że zrobi wszystko, żeby te propozycje przyjął Sejm.

14,6

miliona Polaków
odkłada na starość w otwartych funduszach emerytalnych

Rządu raczej nie przekona, bo na wychoźenie z OFE nie zgadzają się premier Donald Tusk i minister Michał Boni. Z drugiej strony pomysł poparł minister finansów Jacek Ro-

stowski, któremu pozwoliłoby to zmniejszyć dziurę budżetową.
Związkowców brzydki OFE i eksperci. - To próba odwrócenia uwagi od koniecznych reform, a więc podwyższenia wieku emerytalnego - oburza się dr Wojciech Nagel, ekspert Business Centre Club.
- Politycy znaleźli sobie chłopca do bicia - mówi dr Filip Chybalski z Politechniki Łódzkiej. Przypomina, że przez kryzys finansowy OFE straciły miliardy złotych. - Ale w innych krajach straty były znacznie wyższe, a u nas OFE szybko je odrobają - dodaje. W ostatnim roku zarobki dla przyszłych emerytów grubo ponad 20 proc.
Jednak z badania przeprowadzonego przez OPZZ wśród ponad 10 tys.

pracowników różnej wielkości firm wynika, że 92 proc. jest przeciwnych obowiązkowi należania do OFE. Aż 83 proc. chciałoby przesiadzić oszczędności z OFE do ZUS.
- Także opinie biorą się z niewiedzy, a politycy to wykorzystują - uważa prof. Krzysztof Rybinski z warszawskiego SGH. Jego zdaniem system emerytalny jest skomplikowany i ludzie go nie rozumieją. - Widzą tylko, że OFE wypłacają po 100 zł emerytury. A ile miałyby to być po zaledwie dziesięciu latach oszczędzania? - mówi. Jego zdaniem emerytury i tak będą niskie i za kilkanaście lat dostaniemy nie więcej niż połowę ostatniej pensji. Ale jeśli pozwolimy na wychoźenie z OFE, to będzie jeszcze mniej - dodaje. o

Pomoc powodziarzom

Donald Tusk przedstawił plan pomocy powodziarzom. Oprócz doradczych zaskłków po 6 tys. zł dostaną pieniądze na remonty i odbudowę domów. Do 20 tys. zł tylko na podstawie rachunków, a do 100 tys. po oszacowaniu strat przez ekspertów. Będą zasiłki edukacyjne i darmowe wakacje dla uczniów, nie będzie VAT-u od materiałów budowlanych i poszarpanych na odbudowę gospodarstw.
Wczoraj ludzie wciąż walczą z wielką wodą. W Plocku po wysuszeniu części wału Wisła wraca do koryta, ale zagraża osiedlu, gdzie mieszka 400 osób. Rzeźw został uratowany - budowane od niedławiłały i umocnienia nie pękły. Małopolska walczy z osławkami.
Szpital w Nowej Soli (Lubuskie) wstrzymał przyjęcia, bo zbliża się fala powodziowa na Odrze. Wczoraj w mieście umacniano wały (na zdjęciu). o



KOMENTARZ KTO ZDECYDOWAŁ O LADOWANIU

JAROSŁAW KURSKI GAZETA WYBORCZA
Do opinii publicznej dociera coraz więcej informacji o tragicznym locie do Smoleńska. Wspierany raport rosyjskiej komisji sporządzony przy udziale polskich specjalistów wytknęło lansowane z uporem przez niektóre media wersje spekulacji, zamach, akt terroru, awaria samolotu.
Dziś hipotezy śledztwa koncentrują się m. in. na czynniku ludzkim. Wciąż nie wiemy najwięcej - dlaczego pilot w ogóle zdecydował się na lądowanie przy fatalnej widoczności, przy wielokrotnie przekroczeniu parametrów tzw. minimalnych warunków lądowania.
Dlatego załoga zignorowała serie ostrzeżeń zarówno z wieży lotniska Siewierny, jak i od polskich pilotów z Jak-40? Dlaczego pilot nie poderwał maszyny w ostatniej fazie lotu mimo alarmu sygnału TAWS?
Procedury obowiązujące w 36. Pułku nakazywały poinformowanie dysponenta lotu, w tym wypadku Kancelarii Prezydenta, o trudnościach z lądowaniem pod Smoleńskiem. Nie sposób sobie wyobrazić, by załoga zamartała ten przepis. Jak mamy więc rozumieć, że chwili po komunikacie meteorologicznym z Smoleńska gen. Blaski zjawia się w kabine pilotów i jest tam także przez ostatnie minuty lotu? Czy piloci, decydując o lądowaniu, działali swobodnie? Kto odpowiada za fatalną decyzję o lądowaniu?

Czyżbyś informacja, która ogłasza przewodniczący komisji badania wypadku lotniczego płk. Edmund Klich, tylko mnoży pytania i spekulacje. Ale nie daje jasnej odpowiedzi.
W tej sytuacji rząd powinien jak najszybciej ujawnić całą zgodzoną na dotychczas wydane i okoliczności katastrofy, o co wemy i czasami namy o katastrofie... 3
Dostaniemy kopie z czynnych skrzynek... s. 22

REKLAMA

29 maja w Gazecie Wyborczej ukaże się
„Europejski kodeks walki z rakiem”
- przewodnik dla wskazówkami jak uniknąć zachorowania na raka.
Zachęcam do lektury
Prof. Witolda Zatorski
Centrum Onkologii
Instytut w Warszawie
2935771

**Alfabet IV RP
Ugryźć zębura**
** Dziś ostatni odcinek naszego „Alfabetu IV RP”, a w nim m. in.
** **stare kobiety** - złośliwiec i „głomulogomulki” w publicznym radiu.
** **szara sieć** - to ona decydowała o polskich sprawach; ** **stółk** (do brzydka) - mebel, który należy wywrócić; ** **Teletubisie** - istoty o niejasnej tożsamości seksualnej; ** **uład** - największy wrg IV RP (i Polski) w ogóle; ** **zuber (osoby)** - czyli symbol Polski ugryziony w tyłek przez Jarosława Kaczyńskiego - s. 8-10
Jutra - politycy i o IV RP

Wyprowadzić PiS i SLD z TVP
** PO ma dość kontroli PiS i SLD nad mediami publicznymi. Chcąc zneutralizować ustawę o usunąć z TVP media ludzi, którzy antywoj zamilionowali w szłyby wyjechać. Jarosław Kaczyńskiego i Grzegorz Napieralskiego. Nowi prezesi mają być wybierani w konkursach, w radach nadzorczych zasiadłyby osoby z poparciem wyższych urzędników. W radzie nadzorczej TVP ma być trzech członków wskazywanych przez ministrów kultury, finansów i skarbu - s. 6

Kaczyński wciąż irytuje
** W marcu Lech Kaczyński budził więcej zlych emocji (73 proc.) niż dołych (32 proc.). Polakom nie udało się uczucia się odwrócić - dobre emocje wybiłero 68 proc., a złe 30 proc. Pogryzły emocje tylko częściowo przepłynęły na Jarosława Kaczyńskiego, który wciąż budzi największe irytacje. Może dlatego jego notowania, nawet w II turze sondażowych wyborów, są niższe niż PiS. o
Sondaż IPSOS dla „Gazety” o emocjonalnych wizerunkach kandydatów - s. 22



9 770860 908136

WIEŚCI ARCHITEKTONICZNE Z SERWISU BRYLA.PL

Miasteczko Wilanów w finale konkursu Urban Land Institute

Warszawskie Miasteczko Wilanów znalazło się w czołówce międzynarodowego konkursu Urban Land Institute (ULI). By dotrzeć do finału, Miasteczko musiało pokonać kilkudziesięciu kandydatów z Europy, Bliskiego Wschodu oraz Afryki.

Nagroda stanowi część programu Institute's Awards for Excellence zapoczątkowanego w 1979 r. wskutek przekonania ULI, iż wybitne osiągnięcia związane z użytkowaniem i zagospodarowaniem terenów powinny być dostrzegane i nagradzane. Urban Land Institute przyznaje nagrody nie tylko za sam projekt, ale także za jego realizację. Nad wyłonieniem zwycięzców pracuje sieć profesjonalistów, którzy pracują na rzecz kształtowania lepszej przestrzeni miejskiej i poprawy jakości życia mieszkańców współczesnych miast.

Znalezienie się w czołówce konkursu jest porównywane z nomina-

cją do Oscara, bo do finału docierają jedynie projekty najwyższej klasy. Ostatecznie zakwalifikowano do niego 14 obiektów spośród 43 zgłoszeń z 17 krajów. Budynek ma różne funkcje i przeznaczenie. Są to m.in. centra handlowe i rozrywki, np. Istinye Park w Turcji, nowe osiedla, np. Yas Island Development w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w Abu Zabi, obiekty biurowe, np. Opernturm w Niemczech we Frankfurcie czy Eos Generali we Francji w Paryżu, obiekty kulturalne, np. Mumuth Music Theatre w Austrii w Grazu. Projekty podczas wstępnego procesu selekcji były analizowane pod kątem spełniania wymagających kryteriów takich jak: innowacyjność, tworzenie wartości dodanej dla społeczności lokalnej, ochrona środowiska, dochodowość czy partnerstwo publiczno-prywatne.

ULI uznało Miasteczko Wilanów za wyjątkowe m.in. dlatego, że jest to obecnie największa nowo powstała dzielnica miasta w Europie Środkowo-Wschodniej. Osiedle skupia już ok. 10 tys. mieszkańców na 169 hektarach powierzchni. Co ciekawe, zostało zaprojektowane wyłącznie z funduszy



prywatnych, bez pomocy finansowej sektora publicznego. Jest to sytuacja niespotykana w przypadku realizacji tego typu projektów. Osiedle ma charakter otwarty. Niemal na całej powierzchni nie ma ogrodzeń, których stawianie jest aktualnie często spotykaną tendencją, jeśli mowa o realizacji nowych projektów w Polsce.

Miasteczko jest aktualnie w blisko 60 proc. zrealizowane. Jego mieszkańcy oczekują budowy części handlowej i poprawy infrastruktury drogowej. Mimo że nadal nie ma tu funkcjonujących publicznych szkół i przedszkoli, jury konkursu miało na uwadze to, iż są one zaplanowane, a teren pod ich budowę został zakupiony

przez m.st. Warszawa. Pierwsze etapy budowy (boisko „orlik”) mają się wkrótce rozpocząć. Prywatne przedszkole Akademia Uśmiechu jest już niemal wybudowane, a aleja Rzeczypospolitej, która będzie stanowić główną ulicę, ma być ukończona w czerwcu 2010 roku.

Jury doceniło także to, że budynki wchodzące w skład kompleksu zaprojektowało kilkanaście polskich biur architektonicznych, jest to więc polski produkt, a nie kalka zachodniego osiedla. Budynkami wyróżniającymi Miasteczko są Świątynia Opatrzności Bożej będąca jego częścią oraz szpital Medicover. Autorem koncepcji urbanistycznej Miasteczka Wilanów i nad-

zoru nad realizacją w latach 2000-08 jest Guy Perry, urbanista i architekt francusko-amerykańskiego pochodzenia, wykładowca MIT oraz Harvardu. Perry stoi na czele pracowni architektoniczno-planistycznej Investment Environments (IN-VI).

Czytaj więcej na www.uli.org oraz na stronach serwisu Bryla.pl